

Problemów z autostradą ciąg dalszy

Data publikacji: 19.05.2013 17:15

Problemy związane z nieprawidłowo wykonanym mostem w Mszanej, z powodu którego nadal nie ma stuprocentowego połączenia polskiej autostrady A1 i czeskiej D1, zdają się nie mieć końca.

□

Firma Alpine Bau zamierza wycofać się z budowy. W listopadzie ub. roku czeska i polska autostrada wreszcie się połączyły, jednak na odcinku od granicy państwa w Gorzyczkach do Świerklan mogą z niej korzystać jedynie samochody osobowe, ponieważ pomiędzy węzłami Świerklany i Mszana obowiązuje objazd drogami wojewódzkimi. Naprawa mostu miała potrwać do sierpnia br. W tych dniach wykonawca prac, firma Alpine Bau, podała do wiadomości, że zamierza wycofać się z kontraktu. GDDKiA zapewnia, że most również w tej sytuacji zostanie dokończony, ale z poślizgiem. – **Most jest w 95 proc. gotowy, a jego dokończenie jest zdaniem podwykonawców i inżyniera kontraktu możliwe do końca tego roku** – podaje urząd w oficjalnym komunikacie prasowym. GDDKiA przekonuje, że spółka Alpine Bau zobowiązała się wdrożyć program naprawczy zgodny z decyzją Śląskiego Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, lecz się z tego nie wywiązała, a zamiast tego w dziewięć miesięcy później przedstawiła własny, alternatywny projekt naprawy mostu. GDDKiA zamierza w tej sytuacji skorzystać z usług zastępczego wykonawcy.

Alpine Bau uzasadnia decyzję o wycofaniu się z budowy powodami technicznymi, GDDKiA przekonana jest, że faktycznym powodem są problemy finansowe spółki.

Głos Ludu - Gazeta Polaków w Republice Czeskiej